



Sygn. akt V KK 435/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora  
w sprawie M. M.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 sierpnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 11 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 11 maja 2012 r. uznał M. M. za winnego tego, że w dniu 21 stycznia 2012 r. w . prowadził pojazd mechaniczny m-ki VW Jetta znajdując się w stanie nietrzeźwości, badanie urządzeniem Alco -sensor IV CM nr 074795 wykazało: badanie nr I – 1,19 mg/l, badanie nr II – 1,17 mg/l, natomiast badanie urządzeniem Alkometr A 2.0 wykazało – badanie nr III – 1,06 mg/l, badanie nr IV – 1,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. dokonania przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto, na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. Sąd orzekł wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez ówczasnie oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności i orzeczonym środku karnym.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił M. M. od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Obecnie, kasację na niekorzyść oskarżonego od powyższego wyroku wniósł Prokurator Okręgowy w P. zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 413 § 2 k.p.k., polegające na błędnym stwierdzeniu, iż opis czynu przypisanego osk. M. M. przez Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 11 maja 2012 r. nie zawierał wszystkich znamion przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., gdyż pominięto w nim znamię prowadzenia pojazdu „w ruchu lądowym”, co skutkowało uniewinnieniem tego oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu, podczas gdy dokładna analiza zamieszonego w wyroku opisu zachowania pozwala przyjąć, że zawiera on komplet znamion tego przestępstwa.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona na niekorzyść osk. M. M. od wyroku Sądu Okręgowego w P. okazała się zasadna, co przemawiało za uwzględnieniem sformułowanego w niej zarzutu oraz wniosku. Jedynie na marginesie (albowiem kwestia ta nie miała znaczenia z punktu widzenia podjętego rozstrzygnięcia) odnotować należy, że Sąd Okręgowy w P. dokonał kontroli apelacyjnej w tej sprawie nie tylko poza granicami podniesionego zarzutu, ale wręcz poza granicami zaskarżenia. Takie postąpienie, aczkolwiek było konsekwencją przyjętej koncepcji dotyczącej znaczenia elementów składowych samego opisu czynu zamieszczonego w wyroku przez Sąd I instancji, obligowało jednak do wskazania przede wszystkim podstawy prawnej, która pozwalała na orzekanie niezależnie od granic wynikających z treści środka odwoławczego. Tymczasem, powyższe zagadnienie znalazło się całkowicie poza sferą rozważań sądu odwoławczego.

Przechodząc obecnie do analizy argumentacji, która legła u podstaw rozstrzygnięcia uniewinniającego osk. M. M. od popełnienia zarzuczonego mu czynu, zauważyć trzeba, że oparto ją na założeniu, iż przez pominięcie – w opisie tego czynu przyjętym w wyroku Sądu I instancji – stwierdzenia o prowadzeniu pojazdu „w ruchu lądowym” – zamieszczonego w zarzucie aktu oskarżenia – został zdekompletowany zespół znamion określających przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Wada tego rodzaju nie mogła być – zdaniem sądu odwoławczego – naprawiona ani w postępowaniu apelacyjnym, ani w toku ewentualnego ponownego rozpoznania sprawy. Przedstawiona argumentacja – choć słuszna co do zasady – w tej sprawie jest jednak obciążona istotną wadą, która właśnie *in concreto* nie pozwalała na zaakceptowanie jej jako podstawy rozstrzygnięcia.

Niewątpliwie należy zgodzić się z tą drugą częścią wypowiedzi Sądu Okręgowego w P., w której Sąd ten wyraża przekonanie o istnieniu ograniczeń dotyczących możliwości wprowadzania – na ówczesnym etapie postępowania – dodatkowych ustaleń odnoszących się do opisu czynu przyjętego przez Sąd I instancji. Istotnie, co do zasady, w sytuacji braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego (w wypadkach przewidzianych w art. 434 § 1 zd. drugie k.p.k., wymagane jest dodatkowo postawienie odpowiedniego zarzutu dotyczącego tej materii i wykazanie, że istotnie podniesione uchybienie

wystąpiło w rzeczywistości) – nie jest dopuszczalne uzupełnianie elementów czynu stanowiących ustawowe znamiona przestępstwa, a pominiętych w opisie zawartym w wyroku zaskarżonym jedynie na korzyść oskarżonego (zupełnie odmiennie kształtują się możliwości w tym zakresie, gdy środek odwoławczy wniesiono na niekorzyść oskarżonego, choćby tylko w części dotyczącej kary, o czym szerzej – Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2013 r. IV KK 402/12).

Jednak w sprawie niniejszej problem nie ogranicza się wyłącznie do zagadnienia dopuszczalności, czy też w istocie w istniejącej sytuacji procesowej – raczej niedopuszczalności – dokonania uzupełnienia opisu czynu przez zamieszczenie w nim *expressis verbis* stwierdzenia, że pojazd kierowany przez oskarżonego uczestniczył „w ruchu lądowym”. Gdyby samo umieszczenie takiego zapisu w wyroku traktować jako element konstytutywny dla bytu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., to oczywiste jest, że taki zabieg na tym etapie procesu nie byłby już możliwy. Rzecz jednak w tym, że problematyka tej sprawy nie wyczerpuje się na zagadnieniu, czy i w jakim zakresie dopuszczalne lub niedopuszczalne byłoby obecnie zamieszczenie w treści wyroku tego ustalenia, zawartego wprawdzie przez prokuratora w akcie oskarżenia, ale pominiętego następnie przez Sąd I instancji tylko w samym opisie czynu zamieszczonym w wyroku. Już przecież z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji a zaprezentowanych w części motywacyjnej jego rozstrzygnięcia w tej sprawie niezbitnie wynika, że oskarżonemu wykazano prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w miejscu i warunkach, które odpowiadają kryterium „ruchu lądowego” w rozumieniu art. 178a § 1 k.k.

Pozostaje natomiast do rozważenia kwestia, czy zachowanie osk. M. M. – w takiej postaci, jaka została ostatecznie opisana w wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 maja 2012 r. – zawiera jeszcze wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k., czy też pominięcie dookreślenia, że prowadzenie pojazdu mechanicznego miało miejsce „w ruchu lądowym”, spowodowało tzw. dekompozycję znamion czynu zabronionego.

Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony już niejednokrotnie wcześniej (por. postanowienie z dnia 7 lutego 2012 r. III KK 227/11 – LEX 1119514), zgodnie z którym dla przypisania znamion konkretnego przestępstwa nie jest niezbędne

powtórzenie wyrażen zastosowanych przez ustawodawcę w jego opisie zamieszczonym w przepisie karnym. Zasadnicze znaczenie ma natomiast użycie takich określeń zachowania sprawcy czynu zabronionego, które jednoznacznie wypełniają treść elementów składających się na jego ustawową postać. Podobnie, w wyroku z dnia 7 lipca 2009 r. V KK 82/09 (LEX 512075) podkreślono, że przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wprowadza wymogu, by w opisie tego czynu należało użyć słów ustawy nazywających poszczególne znamiona przestępstwa. Chodzi natomiast o to, aby opis ów odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa. Także w postanowieniu z dnia 26 listopada 2009 r. V KK 204/09 (LEX 553758) wskazano, że fakt, iż *„w opisie czynu zarzuczonego i przypisanego oskarżonemu nie użyto ustawowego zwrotu określającego alternatywnie możliwe czynności sprawcze /.../ nie ma znaczenia, istotne jest bowiem, aby wskazano sposób zachowania sprawcy, który odpowiadałby co najmniej jednemu czasownikowemu znamieniu przestępstwa /.../”*.

Sąd Najwyższy wyraża przekonanie, że opis zachowania sprawcy czynu zabronionego zamieszczony in concreto w sformułowaniach zawartych w wyroku musi oczywiście odpowiadać pełnemu zespołowi znamion określonych w przepisie ustawy karnej. Nie oznacza to wszelako, że jedyną formą realizacji tego wymagania jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy. Taki sposób wykładni przepisu art. 413 § 2 k.p.k. rodzi wręcz obawę nadmiernej scholastyki. Dopuszczalne jest natomiast zarówno posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób nie pozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego.

Autor kasacji wniesionej w tej sprawie trafnie eksponuje znaczenie przyjętego powszechnie szerokiego interpretowania pojęcia ruchu lądowego. Obejmuje ono nie tylko ruch odbywający się na drogach publicznych i w strefach zamieszkania, na drogach wewnętrznych, na terenach budowlanych i przemysłowych, lotniskach itp., a więc ruch odbywający się w miejscach dostępnych do powszechnego użytku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11

października 2000 r. IV KKN 250/2000 – LEX 51130, z dnia 5 maja 2009 r. IV KK 432/08 – OSNwSK 2009/1/1068, z dnia 15 grudnia 2011 r. II KK 184/11 – OSNKW 2012/1/11).

Podobnie zresztą ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137) rozszerza zakres stosowania zasad ruchu na drogach publicznych i odnosi je do innych miejsc, gdzie realnie odbywa się ruch lądowy (art. 1 ust. 2 ustawy). Kryterium ruchu lądowego należy więc wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym wykorzystaniem tego miejsca dla ruchu pojazdów i innych uczestników, co powoduje powstanie możliwości zagrożenia bezpieczeństwa tego ruchu. Odnotować przy tym trzeba, że w opisie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. ustawodawca posłużył się właśnie szerokim określeniem „ruch lądowy”, w odróżnieniu od regulacji zawartej chociażby w § 2 tego przepisu, gdzie użył znacznie węższego pojęcia drogi publicznej lub strefy zamieszkania. Oznacza to, że w tym drugim wypadku właśnie formalny status drogi, na której odbywa się ruch pojazdów ma istotne znaczenie prawne i determinuje istnienie lub brak jednego ze znamion tego przestępstwa. Zatem, również opis czynu przypisanego powinien zawierać wyraźną identyfikację takiego właśnie statusu miejsca zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu. Taka właśnie sytuacja występowała w sprawie, która była przedmiotem postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2013 r. II KK 255/09, przywołanej jako argument wspierający stanowisko Sądu Okręgowego w P. zaprezentowane w motywach zaskarżonego obecnie wyroku.

Natomiast, dla przyjęcia, że zdarzenie będące przedmiotem postępowania nastąpiło w warunkach odpowiadających kryterium „ruchu lądowego” możliwe jest takie opisanie wymienionego elementu normatywnego ustaleniami faktycznymi, które swą treścią odpowiadają istocie pojęciowej tego znamienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wprowadził bez żadnych dobrych racji rezygnował z posłużenia terminem ustawowym zaproponowanym przez prokuratora w akcie oskarżenia, ale pozostawił w opisie zachowania osk. M. M. zarówno określenie czynności czasownikowej, tj. prowadzenie pojazdu ze wskazaniem, że był to pojazd mechaniczny, zidentyfikował go w sposób

umożliwiający stwierdzenie, iż był to samochód osobowy konkretnej marki i wskazał, że prowadzenie tego pojazdu w stanie nietrzeźwości miało miejsce na terenie miasta P.

Nawet przy tak ograniczonym opisie czynu przypisanego osk. M. M., dla przyjęcia, że w tym wypadku nie zostało zrealizowane kryterium „ruchu lądowego” (przy zaakcentowanym wyżej szerokim zakresie tego pojęcia) koniecznym byłoby wykazanie, iż w tej konkretnej sytuacji – z uwagi na jej szczególne indywidualne uwarunkowania – miejsce działania sprawcy było co do zasady niedostępne dla ruchu pojazdów nawet ograniczonego lub lokalnego.

W realiach tej sprawy takiemu wnioskowi przeczą w sposób oczywisty i wręcz fundamentalny zupełnie podstawowe ustalenia faktyczne. Wynika z nich przecież, że stan nietrzeźwości osk. M. M. został ujawniony w związku z kolizją, polegającą na najechaniu przez oskarżonego na poprzedzający go pojazd marki Nissan Primera, na ul. D. w P.

Niezależnie więc od tego, że w ustaleniach faktycznych poczynionych bez żadnej wątpliwości w tej sprawie i wyrażonych w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sądu I instancji, sprecyzowano nawet nazwę konkretnej ulicy, na której doszło do zdarzenia z udziałem osk. M. M., ale już samo zaistnienie kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych świadczy o odbywającym się tam ruchu pojazdów i – w drodze elementarnego logicznego rozumowania – prowadzi do oczywistego wniosku, że w miejscu ujawnienia zachowania sprawcy czynu zabronionego przez ustawę karną – odbywał się „ruch lądowy” w rozumieniu dyspozycji art. 178a § 1 k.k.

W tych warunkach należało uznać, że nie było podstaw do wyrażenia przekonania przez sąd odwoławczy o zdekompletowaniu znamion tego przestępstwa w opisie zachowania osk. M. M. zamieszczonym w wyroku Sądu I instancji. Prezentując stanowisko, że jest inaczej, Sąd Okręgowy ocenił tym samym również, iż opis ten nie odpowiada wymaganiom określonym w dyspozycji art. 413 § 2 k.p.k. Pogląd ten nie okazał się trafny, co w konsekwencji oznaczało naruszenie powołanego przepisu, słusznie zarzucone przez autora skargi kasacyjnej. Zatem, uwzględniając wniosek nadzwyczajnego środka zaskarżenia, Sąd Najwyższy

uchylił wyrok Sądu Okręgowego w P. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym Sąd Okręgowy w P. powinien uwzględnić powyższe zapatrywania prawne (art. 442 § 3 k.p.k.), a także skoncentrować swoją uwagę na rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.